

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo
w wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk)
wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży
Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł
w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów nól.
w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich,
we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara meryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa
tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 18-go stycznia 1936 r.

Niepowodzenia Włochów w Abisynji

Od piątku toczą się zaciekle walki w pobliżu Makalle. W sobotę wieczorem rozeszła się nawet pogłoska o zajęciu tego miasta przez oddziały abisyńskie. Pogłoskę sprostowano, jednakże faktem jest, że armia negusa idzie zwycięsko naprzód, podczas gdy sytuacja Włochów staje się coraz trudniejsza.

W ciągu niedzieli bitwa o Makalle trwała w dalszym ciągu bez przerwy. Szczególnie zacięte walki toczyły się 20 km. na zachód od miasta. Natarcie armii abisyńskiej kieruje się obecnie ku miejscowości Abaro, leżącej 25 km. na północ od Makalle.

Sytuacja armii włoskiej jest niezwykle ciężka. Wskutek długotrwałych deszczów, wszystkie drogi, pobudowane przez Włochów z takim nakładem pracy, do tego stopnia rozmołożyły, że stały się niemal bezużyteczne. Łączność z etapem jest niezwykle utrudniona. Te właśnie ciężkie warunki Włochów uśmieją Abisyńczycy świetnie wykorzystywać.

Z wiadomości, napływających z frontu południowego, wynika, że sztab włoski przeprowadza obecnie gruntowne przegrupowanie swych wojsk. Główne siły włoskie skierowują się z Ogaden do Oddar i Lugh-Ferrandi.

W kołach oficjaln. Addis Abeby panuje nastrój pełen zadowolenia, wywołany głównie faktem, iż w ostatnich walkach Abisyńczycy zdobyli znaczny łup wojenny. W posiadaniu ich znajdują się obecnie rzekomo 24 tanki włoskie. Cesarz Haille zamierza podobno stworzyć specjalną sekcję tanków, która będzie liczyła 30 jednostek. — Z Dessie wysłano na front północny kilku mechaników, którzy mają uruchomić te czołgi i nauczyć żołnierzy abisyńskich, jak się z nimi należy obchodzić.

WŁOSI TRACĄ NADZIEJĘ W ZWYCIĘSTWO.

Przybyli świeżo do Dżibuti z Erytrei korespondenci zagranicznej prasy opowiadają, że nastrój wojsk włoskich pogorszył się znacznie w ostatnich tygodniach.

Nietylko wojska kolorowe — obserwując unieruchomienie ofensywy włoskiej — straciły wiarę w zwycięstwo Włochów, lecz nawet w czysto-włoskich oddziałach zauważyć można duży upadek ducha.

Kilka oddziałów askerów musiano ostatnio rozwiązać spowodowanego całkowitego upadku dyscypliny.

Ci sami dziennikarze głoszą, że nie udało się im sprawdzić pogło-

ski o aresztowaniu rasa Gugsy ani dowiedzieć się prawdy o miejscu jego pobytu.

Faktem jest jednak, że niema go obecnie na froncie, choć zapewniamy o tem w Asmarze. Gdy bowiem dziennikarze ci pragnęli zobaczyć rasa Gugsę na froncie, powiedziano im tam, że przecież Gugsy przebywa w Asmarze.

Natomiast nieliczny oddział rasa Gugsy walczy już na froncie, ale bez wielkiego przekonania i coraz częściej zdarzają się wypadki przechodzenia wojowników Gugsy małymi grupami na stronę abisyńską.

ZUPEŁNIE ŚWIADOMIE OBRZUCALI WŁOSI SZPITALA BOMBAMI.

Z Addis Abeby donoszą: Przedstawiciel międzynarodowego Czerwonego Krzyża, dr. Junod, powrócił z podróży inspekcyjnej do Dolo. Dr. Junod oświadczył w związku

z bombardowaniem ambulansu szwedzkiego Czerw. Krzyża, że we dług dotychczasowych wyników śledztwa należy przypuszczać, że Włosi przeprowadzili swój atak z całą świadomością dokonanego dzieła. Zarząd Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie postanowił wycofać wszystkie ambulanse z Abisynji w razie gdyby Włosi nie wykonywali zobowiązań międzynarodowych. Wojskowe władze włoskie muszą zobowiązać się do niebombardowania ambulansów i stacji Czerwonego Krzyża. Według dalszych oświadczeń doktora Junoda obsługa ambulansu, która wyszła cała z bombardowania pod Nugellu, pozostaje wciąż pod groźbą śmierci. Miejscowość Nugellu jest ewakuowana z ludności cywilnej w obawie nowych bombardowań. Ranni, napływający stale z frontu południowego, są kierowani do sąsiednich miast.

Wyrok w procesie o zabójstwo min. Pierackiego

W poniedziałek, dnia 13 bm., w południe, sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie, toczącym się przez kilka tygodni, przeciwko członkom Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, sprawcom zamordowania ministra spraw wewnętrznych śp. gen. Bronisława Pierackiego.

Na karę śmierci skazani zostali: Stefan Bandera, Mikołaj Lebed i Jarosław Karpyniec. Z mocy ustawy o amnestji kara śmierci zamieniona im została na dożywotnie więzienie.

Na karę dożywotniego więzie-

nia skazani zostali: Mikołaj Kłymyszyn i Bohdan Pidhajny.

Na karę 15 lat więzienia i utratę praw na lat 10 skazana została Darja Hnatkiwska.

Na karę 12 lat więzienia i utratę praw na lat 10 skazani zostali: Iwan Maluca, Roman Myhal i Eugeniusz Kaczmarzski.

Na karę 8 lat więzienia i utratę praw na lat 10 skazana została Katarzyna Zarycka.

Na karę 7 lat więzienia i utratę praw na lat 10 skazani zostali: Jarosław Rak, Jakób Czornij.

Zamiast B.B. - O.P.P.

W ostatnich dniach bardzo żywą działalność rozpoczęli czołowi działacze sanacyjni pod hasłem „koncentracji” wszystkich żywiołów, które należały do b. BB. Ponieważ okazało się, że po likwidacji BB, żadna z grup sanacyjnych nie reprezentuje dostatecznej siły, by stać się podstawą nowego obrotu politycznego, wrócono do dawnej koncepcji. Porozumienie między t. zw. pułkownikami i konserwatystami jest już, podobno osiągnięte. Obecnie toczą się rozmowy dla pozyskania nastrojonych radykalnie kół legjonowych. Wskrzeszone BB ma podobno nosić nazwę Obozu pracy państwowej (O. P. P.).

Sądząc po nastrojach wśród „dół” legjonowych, które są coraz bardziej opozycyjne, idea „koncentracji” nie ma wiele szans realizacji. Prawdopodobnie skończy się na porozumieniu konserwatystów z t. zw. grupą pułkownikowską.

Zmiana szefa kancelarii cywilnej

Utrzymuje się pogłoska, że szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzpl. P., dr. Świeżawski ustępuje ze swego stanowiska. Jako następcę p. Świeżawskiego wymieniany jest p. Adam Piasecki, obecny dyrektor biura Senatu.

Polityka finansowa i gospodarcza rządu nie ulegnie zmianie

W związku z pogłoskami, jakie ukazywały się w niektórych gazetach, a podające, że polityka finansowa i gospodarcza rządu ma ulegć zmianie, wicepremier i minister skarbu Kwiatkowski oświadczył przedstawieliowi agencji „Iskra”, iż pogłoski te są bezpodstawne, bowiem polityka finansowa i gospodarcza rządu nie ulegnie żadnej zmianie i że rząd nie ustanie w podjętej i posiadającej wyraźny i określony kierunek pracy gospodarczej i finansowej.

Wielkie manewry morskie

W najbliższym czasie na morzu Śródziemnym odbyć się mają wielkie manewry połączonych flot wojennych angielskiej i francuskiej. Nie ulega wątpliwości, że manewry te pozostają w ścisłym związku z konfliktem włosko-abisyńskim i mają podkreślić zgodność stanowiska Anglii i Francji odnośnie Włoch.

Kiedy znowu Liga Narodów zajmie się sprawą wojny włosko-abisyńskiej i uchwaleniem dalszych sankcyj, a szczególnie sankcyj naftowych — nie wiadomo.

W Londynie i Paryżu przeważa zdanie, że wprowadzenie sankcyj naftowych pociągnie za sobą zerwanie stosunków dyplomatycznych z Włochami. Fakt ten może wpłynąć na zbliżenie Włoch z Japonją, Niemcami i Węgrami. Angielskie i francuskie koła miarodajne sądzą, że Mussolini zdaje sobie sprawę z błędu, który popełnił, odrzucając propozycje paryskie.

Włosi wydali 125 milionów franków na przekupienie ras abisyńskich i sądzili, że w ciągu paru tygodni opanują kraj. Nadzieje te jednakże zostały zawiedzione. Komitet 13-tu opracuje prawdopodobnie nowe propozycje pokojowe, które jednakże nie będą tak korzystne dla Włoch, jak projekt sir Samuela Hoare i Laval.

Tworzy się nowy Kartel państwowy

Jak słychać, powstał projekt połączenia państwowych fabryk azotowych w Mościcach i Chozowie oraz państwowego Tow. eksploatacji soli potasowych w jedno przedsiębiorstwo. Naczelna dyrekcja powstałego w ten sposób wielkiego koncernu państwowego miałaby siedzibę w Warszawie.

Na posadę naczelnego dyrektora projektowanego koncernu reflektuje jeden z dygnitarzy, zajmujący wybitne stanowisko w administracji samorządowej.

Przeciwko prześladowaniom Polaków w Niemczech

Biada się stale nad dola Polaków, pozostałych na ziemiach przy należnych do Czechosłowacji, robi się z tego tytułu hece, które stosunki między dwoma sąsiadującymi z sobą państwami doprowadzają do niebywałego napięcia, natomiast losem Polaków, pozostających pod reżymem narodowego socjalizmu w Niemczech, nikt się nie interesuje ani nie zajmuje. Tymczasem to, co wyrabiają Niemcy z mniejszością polską u siebie, nie da się słownie wypowiedzieć. „Przyjaźń” z Niemcami podzielała w ten sposób, że nie zdołała zapewnić zaspokojenia nawet najprostszych potrzeb mniejszości polskiej.

To też, nie mogąc się doczekać pomocy ze strony właściwej, Polacy w Niemczech w dniu 3 stycznia zwołali zjazd Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech. Zjazd ten zgromadził delegatów ludności polskiej z całej Rzeszy Niemieckiej.

Ponieważ kurs przeciw ludności polskiej w Niemczech ostatnio się zaostrzył, mimo parokrotnych oficjalnych deklaracji Hitlera, zjazd uchwalił jednogłośnie rezolucję, domagającą się umożliwienia Polakom swobody ich życia na rodowego w Niemczech.

Dosłowny tekst deklaracji Związku Polaków w Niemczech brzmi następująco:

„Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech po gruntownym i wszechstronnym omówieniu położenia Polaków w Niemczech przysłała do przekonania, że stan istniejący obecnie musi ulec zmianie, współżycie bowiem odrębnych narodowości w ramach jednego państwa może się jedynie opierać na szczerem i otwartym uznawaniu wzajemnych uprawnień i obowiązków. Oświadczenie oficjalne, zapowiadające zaniechanie germanizacji nie zostały poparte zmianą stosunków rzeczywistych. Wprost przeciwnie: stosunek do ludności polskiej w Niemczech został zaostrzony przez systematyczne utrudnianie pielęgnowanie narodowej odrębności, oraz stałe przeciwstawianie się zaspakajaniu najprostszym nawet narodowych uprawnień w dziedzinie religijnej, oświatowej, kulturalnej, społecznej i gospodarczej.

Zarząd Związku Polaków w Niemczech dokładał wszelkich starań, aby uporządkować sprawę w drodze prawnie uzasadnionych interwencji, kierowanych do odpowiedzialnych czynników, jak również stale informował rzeczowo opinie publiczną za pośrednictwem prasy polskiej w Niemczech. Ponieważ akcja ta nie spotkała się z właściwym zrozumieniem niektórych władz administracyjnych — Rada Naczelna uważa za konieczne podjąć kroki dla osobistego przedstawienia Wodzowi i Kanclerzowi Rzeszy Niemieckiej, Adolfowi Hitlerowi, położenia ludności polskiej w Niemczech, jak również przedłożenia najpilniejszych dzisiaj wymagań.

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech, będąc wyrazicielem zgodnej i jednomyślnej opinii ludności polskiej w Niemczech, wskazuje jednocześnie na konieczność całkowitego podporządkowa-

nia się narodowej karności, która — oparta o nieustępliwość przekonań narodowych — pozwoli na uzyskanie zadośćuczynienia dla słusznych żądań Polaków w Niemczech.”

Trzeba podkreślić iż nieprzychylność władz administracyjnych znajdowała poparcie moralne min. spraw wewn., dra Fricka, który w szeregu publicznych wystąpień starał się stwierdzić rzekomą znikomość liczby półtora milionowej ludności polskiej w Niemczech. — Wbrew istotnemu stanowi rzeczy.

Szereg ostatnich zarządzeń w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej wywołał stanowczy sprzeciw Polaków w Niemczech, którzy spodziewają się, iż poinformowanie w sobiste Kanclerza Hitlera o istniejącym stanie faktycznym położenia kres niebywałej samowoli władz administracyjnych oraz wpłynie w odpowiednim kierunku na niektórych dygnitarzy państwowych, którzy w sposób jaskrawy i niewątpliwie sabotują zasadnicze deklaracje Kanclerza.

Z obrad nad budżetem skarbu państwa

W obecnej chwili komisja budżetowa sejmiku obraduje nad budżetem państwowym na rok 1936-37. W czasie tej dyskusji odzywają się niekiedy ze strony posłów głosy, które niepodobna pominąć milczeniem.

I tak np. referując budżet sejmiku i senatu poseł Jedynak, smutnej pamięci b. dyrektor Pomorskiej Spółdzielni Mleczarskiej, wyraził zdanie, iż w obecnej chwili winno się zwrócić baczną uwagę i wysiłek na to, by odzyskać w spo-

łeczeństwie autorytet nowego Sejmu i senatu.

„Dzisiaj, gdy mamy nową konstytucję — mówił poseł Jedynak — przyszedł czas na to, aby przywrócić równowagę między ciałami ustawodawczymi a władzami wykonawczymi. Chodzilo odzyskanie w społeczeństwie autorytetu przez nowy sejm i senat.”

Na takie „dictum” posła Jedynaka trudno doprawdy zorientować się czy kpi, czy też o drogie pyta. Bo mówić przy obecnym

sejmie i senacie o odzyskaniu autorytetu tych ciał ustawodawczych w społeczeństwie wtedy, kiedy to społeczeństwo w dniu wyborów do sejmiku, 8 września ub. roku, dobrowolnie i wyraźnie wypowiedziało się co myśli o wyborach i o wybieranych ciałach ustawodawczych, to doprawdy zakrawa na kpiny albo na operetkowe wystąpienie.

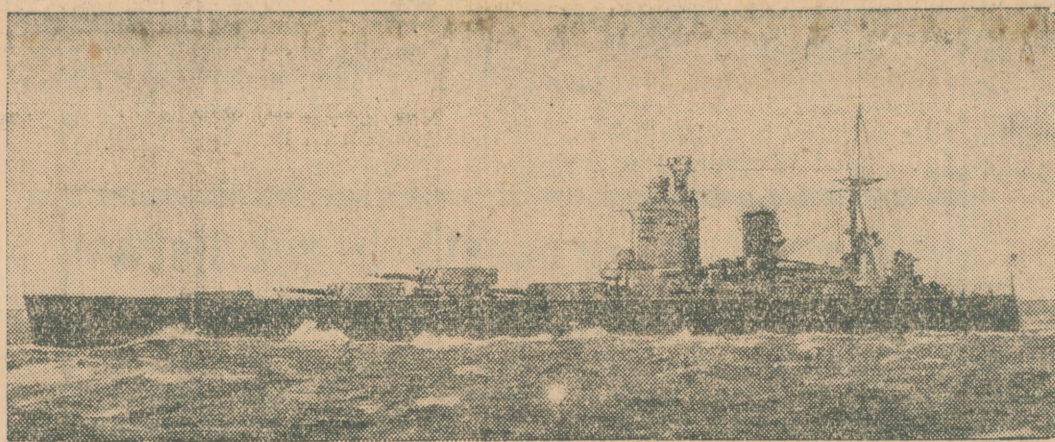
ZBYTEK I NĘDZA.

Przy omawianiu budżetu Rady Ministrów poseł gen. Żeligowski mówił m. in. co następuje:

„Przeglądając numery wydawnictwa „Arkady” (luksusowe wydane przez Polską Agencję Telegraficzną dzieło propagandowe — uwaga redakcji), które budzą podziw swoją szatą zewnętrzną, przychodzi mi jednocześnie na myśl, co się dzieje w mojej wiosce. Jest tam ciemno, bo ludzie nie mają za co kupić nafty, a kobiety gotują kartofle w wodzie śledziowej, przyniesionej z miasteczka, bo nie mają za co kupić soli. Nie mam więc słów, aby wyrazić, jak wielkiem jest niezrozumienie naszego życia. Mówi się tu często o nożycach, o rozpiętości cen — istotnie jest w naszym życiu tragiczna wprost rozpiętość.”

Poseł Pacholczyk podniósł w dyskusji sprawę zasiłków i nagród dla urzędników, które w całym budżecie stanowią prawie 17 milj. złotych. Zasiłki te i nagrody otrzymują, jego zdaniem, urzędnicy wyżsi, a niższym nic się nie dostaje.

*



Krażownik angielski
„Nelson”

w drodze do Gibraltaru, by wzmocnić tam angielską flotę. Pojemność jego wynosi 33.500 ton, i tem samem gwarantuje mu pierwsze miejsce wśród wszystkich krażowników świata.

Kardynał Verdier potępia dyktatury Doniosła mowa prymasa Francji

Wielkie wrażenie wywołało w Paryżu wystąpienie ks. kardynała Verdier'a, który wygłosił przemówienie na publicznym zebraniu w „Theatre des Ambassadeurs”. Kardynał wrócił przed kilku dniami z Rzymu i dlatego należy przypuszczać że przez jego usta przemawiał sam Papież.

Kardynał Verdier nie tylko nie ograniczył się do stanowczego potępienia wojny napastniczej, ale potępił także wszystkie dyktatury i półdyktatury, których najbardziej charakterystycznym rysem i skutkiem jest to, że

skazują własne narody na odosobnienie, a tem samem granice ich własnych państw, stają się bardziej wiotkie. Racje wewnętrzne, które wpływają na powstanie ustrojów dyktatorskich w poszczególnych państwach, nie mogą być, zdaniem kardynała, trwałe, albowiem życie silniejsze jest od ludzi.

Niemniej doniosłe znaczenie posiadają słowa kardynała Verdier'a o znaczeniu Ligi Narodów, bezpieczeństwie zbiorowem i paktach międzynarodowych.

Proces o rozruchy chłopskie na Litwie

W stolicy Litwy, Kownie, odbyło się ostatnio kilka procesów przeciwko rolnikom, oskarżonym o wywołanie krwawych rozruchów w jesieni ub. roku.

We czwartek zakończony został m. in. proces przed sądem wojennym, przed którym stanęło ogółem 17 oskarżonych chłopów. Z nich 7

sąd uniewinnił a pozostałych skazał na kary od półtora roku do pięciu lat ciężkiego więzienia.

Wszyscy skazani byli obwinieni o udział w napadzie na policyjny posterunek we wsi Graciszki w okręgu Wilnieński. Chłopi tam uśiłowali zabić trzech aresztowanych przywódców, przyczem wy-

nikła krwawa bójka i strzelanina, w czasie której po obu stronach zabity został jeden uczestnik, kilka osób zaś zostało ciężko rannych.

Amerykański parowiec zatonał 34 ludzi zginęło.

Straż nadbrzeżna w Astorji w stanie Ohio donosi, że podczas wczesnego huraganu zatonał na północnym wybrzeżu Pacyfiku 3500 tonnowy parowiec amerykański „Jawa”. W głębinach morskich znalazło śmierć 34 ludzi, tj. wszyscy znajdujący się na pokładzie.

Statek rozbił się o skały tuż przy ujściu rzeki Columbia. Strażnicy nadbrzeżni musieli się bezsilnie przez dwie godziny przyglądać rozpaczliwej walce parowca z wichurą, aż naraz statek rzucony został na skałę i w mgnieniu oka poszedł na dno. Wszelka pomoc była uniemożliwiona z powodu wysokiej fali.

Istnieje obawa, że podczas wczesniejszej burzy zatonały jeszcze dwa okręty, które przez pewien czas wzywały pomocy.

Nic o Polsce

W ostatnich latach bardzo często się zdarzało, że opinia polska była poinformowana o postanowieniach polskiego ministra spraw zagranicznych za pośrednictwem prasy zagranicznej. Ale i to w bardzo rzadkich tylko wypadkach.

Tegoroczny np. londyński „Times” w „przeglądzie roku 1935” opisując dość obszernie mocarstwa, jak i drobniejsze państwa: Holandja, Belgja, Estonia, Lotwa itp. — o Polsce w przeglądzie tym nie pisze ani słowa. Owszem, na innym miejscu widnieje dwuwierszowa wiadomość, że p. Eden na wiosnę roku zeszłego był w Warszawie i dowiedział się, iż Polska „nie będzie przeciwniczką Niemiec i nie lubi idei paktu wschodniego”. Poza tem nie!

Dlaczego się o Polsce w prasie zagranicznej nie pisze, wyjaśnia p. B. Koskowski w „Kurjerze Warszawskim”:

„Ani na chwilę nie podejrzewamy, rozumie się, redakcji „Times’a” o specjalnie złą wolę w stosunku do Polski. Zresztą, byłby to szczególny sposób manifestowania niechęci do nas — przez pozbawienie czytelników angielskich informacji, które mogłyby kogoś z nich zainteresować. Przecież „Times” należy do tych rzadkich pism zagranicznych, które mają w Warszawie własnego korespondenta. Zapomnienie tedy wspomnianego referenta ma widocznie jakieś inne powody.

Obawiamy się, że wśród nich jest i ten, który nazwalibyśmy naturalnym: niewiedomość co do tego, co należy trzymać o polityce polskiej. mianowicie o polskiej polityce zagranicznej. Dziennikarz obcy otrzymuje pod tym względem może nieco więcej informacji od dziennikarza polskiego, ale i on niewiele wie. Z dzienników polskich zaś nie zorientuje się w niczem, co dotyczy stanowiska kół oficjalnych, bo nawet prasa urzędowa nie wypowiada poglądów jednolitych. Organy prasy urzędowej zgadzają się bez zastrzeżeń na jedno: że p. Beck jest ministrem wyjątkowo utalentowanym i wyróżniającym się dyplomata. Poza tem one wypowiadają zapatrywania na polską politykę zagraniczną często zu-

pełnie rozbieżne, o ile je wypowiadają.

Czy można się dziwić, że gdy nie nie dopomaga obserwatorowi obcemu do orientacji, to on obiera mniej sze zle: milczy.

Milczy nietylko „Times”; to samo czynią w stosunku do Polski inne i o wnie znakomite, ważne, wpływowe dzienniki światowe.

To milczenie jest w części wynikiem faktu, że rola Polski w polityce europejskiej ostatnio zredukowana została do minimum. Ale prze-

Sensacyjny zwrot w sprawie wyroku na Hauptmanna

W sprawie Hauptmanna, który stracony być miał w piątek 17 b. m., nastąpił sensacyjny zwrot. Jak wiadomo, trybunał kasacyjny odrzucił wniosek Hauptmanna o ulaskawienie. Krótko po ogłoszeniu decyzji trybunału, gubernator stanu New Jersey Hoffman wydał nakaz aresztowania Dr. Condon, który swego czasu był pośrednikiem pomiędzy sprawcami dziecka i rodziną Lindbergha. Dr. Condon zdołał uciec rozkaz aresztowania i o 24 godziny wcześniej wyjechał do Ameryki Południowej rzekomo, aby ująć przed przesładowcami ze strony gangsterów, od których w ostatnim czasie otrzymywał miał liczne listy, z pogrózkami.

W uzasadnieniu nakazu aresztowania Dr. Condon gubern. Hoffman podkreślił, iż Dr. Condon odegrał w porwaniu dziecka Lindberghów znacznie większą rolę niż dotychczas przypuszczano. W licznych artykułach, zamieszczonych w prasie Dr. Condon wyraźnie oświadczył, iż w porwaniu dziecka brało udział więcej osób i on sam zna dwie osoby uwikłane w tę sprawę. Gubernator Hoffman zaznaczył, że wobec tego władze muszą szczegółowo zbadać informacje podane przez Dr. Condon. Jednocześnie gubernator ogłosił swą decyzję odsunięcia terminu stracenia, aby sprawę porwania dziecka Lindbergha wyświetlić gruntownie. Gubernator stanu ma prawo odroczyć termin stracenia skazańca trzykrotnie za każdym razem na 30 dni.

W więzieniu, którego zarząd nie o-

trzymał dotychczas wiadomości o de-

cież ona ma jeszcze nieco większą wagę od roli, dajmy na to, Finlandji. Muszą tedy być jeszcze i inne przyczyny niedbalstwa działań informacyjnych w stosunku do 33 miljonowego państwa.

Może byłoby warto pomedytować i nad takim pozornym drobiazgiem? Może, zastanawiając się nad małym zewnętrznymi objawami skutków, doszliśmy do większych przyczyn?

Na razie mamy zapowiedź złożenia w komisji sejmowej dnia 14 bm. przez p. ministra spraw zagranicznych exposé. Czy ono da pełną odpowiedź na wszystkie zajmujące nas pytania? Czekamy.

cyzji gubernatora, poczyniono wszystkie przygotowania dla stracenia Hauptmanna.

Sensacyjny zwrot w sprawie skazanego amerykańskiego, która podkreśla, iż Hauptmann nie jest jednym winowajcą i że prawdziwych winowajców dotychczas nie ujęto. Niektóre dzienniki formułują pod adresem Dr. Condon ciężkie zarzuty.

Przed więzieniem w Trenton gromadzą się tysiączne tłumy, które zżywieniem omawiają decyzje gubernatora Hofmana.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 16-go stycznia 1936 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica	19,50—20,00	17,00—17,75	17,75—18,00	17,50—18,00
Zyto	12,25—12,50	12,25—12,50	13,50—13,70	12,50—12,75
Jęczmień	13,50—13,75	13,00—13,50	13,50—13,75	13,00—13,50
Jęczmień brow.	15,25—16,00	14,25—15,25	15,00—15,75	14,50—15,25
Owies	13,25—13,50	13,25—13,75	13,75—14,00	13,75—14,25
Maka pszen. 65%	25,00—27,00	26,50—27,00	—	—
Maka żytnia 55%	20,50—20,75	17,75—18,50	19,50—21,50	16,50—17,50
Otręby pszenne	9,50—10,25	9,50—10,50	9,00—9,25	10,50—11,00
Otręby żytnie	9,00—9,50	9,75—10,25	8,75—9,00	10,00—10,50
Rzepak	42,00—43,50	41,00—42,00	37,50—38,50	42,00—45,00
Groch polny	20,00—21,00	25,00—26,00	25,00—27,00	21,00—23,00
Kuchy rzepak.	13,50—14,00	13,50—14,00	13,50—14,00	13,25—14,00
Kuchy lniane	15,50—16,00	16,50—16,75	16,00—16,25	16,50—17,00
Ziemniaki jad.	4,50—4,75	3,75—4,50	4,50—4,70	4,00—4,50
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	2,40—2,75	—	—
Słoma prasow.	—	3,00—3,25	—	—
Siano luźne	—	5,75—6,25	7,50—8,00	—
Siano prasow.	—	6,25—6,75	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 20,95; Praga 29,40; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11,88

Wartość dolara: 5,31. — Wartość gramu złota: 5,92



RENE JOANNE.

7) Adaptacja Katola Forda.

— Jednym słowem — wtrącił Hyczewski, który zaczynał rozumieć — mimo szlachetnych wysiłków Ligi Narodów, pocziwi Gdańszczanie korzystają skwapliwie z każdej nadarzającej się okazji, aby komplikować sobie życie!

— Daj spokój! — przerwał mu Barański. — Nie bawmy się teraz w politykę. Nie pora na

to! Widzę zresztą, że wcale jeszcze nie orientujesz się w tych rzeczach.

Stani wzruszył ramionami, a Barański ciągnął dalej:

— Muszę tutaj siedzieć do dwunastej. Mam zdać sprawę naczelnikowi poczty. Czy pozostaniesz razem ze mną?

Lotnik zawahał się chwilę, ale obraz Soni stanął mu nagle przed oczyma, odrzekł więc szybko:

— Mnie również wzywa obowiązek, ale gdzie indziej. Do Gdańska i na lotnisko. Muszę cię więc opuścić. Jeśli pozwolisz, zatelefonuję do ciebie w ciągu dnia, aby dowiedzieć się czegoś nowego.

— Ależ proszę cię, mój kochany! Służę ci wszelkimi informacjami.

II.

„Święty Elm”.

— A więc, mój stary Stani, „zając” uciekł! — wykrzyknął wesoło Jean Crinon.

— Panna Sonia Sarkowa poprostu spóźniła się trochę.

— Trochę? Tylko półtorej godziny!..

— To przecież Rosjanka! — wtrącił Marcel de Kergaria. — To jest Rosjanka — a to wyjaśnia wszystko, bo Rosjanie nie są w zgodzie z zegarkiem, jak zresztą z całym mnóstwem innych rzeczy, które nam wydają się naturalne.

Stani nie odpowiedział i uczynił ruch, tak charakterystyczny u niego, ilekroć znajdował się w obliczu jakiegokolwiek nieprzyjemności: wzruszył ramionami. To, co jego francuscy koledzy wypowiadzieli głośno, myślał już dawno pocichu.

— Psnakrew! Dlaczego właściwie ona się spóźnia! Czy naprawdę punktualność jest tak nieosiągalną rzeczą dla kobiety, nawet dla Rosjanki?

Ponieważ Stanisław Hyczewski nie był zdolny w żaden sposób od-

Hauptmann przyjął z największym spokojem wiadomość o odrzuceniu przez trybunał kasacyjny wniosku o ulaskawienie. Gdy mu zakomunikowano, że przeciwko Dr. Condonowi wydany został nakaz aresztowania, Hauptmann przejęty tą wiadomością oświadczył: „W ręku Dr. Condon jest klucz do rozwikłania tej tragicznej zagadki, jaką jest porwanie dziecka Lindbergha. Klucz ten otworzy mi drogę do wolności”.

Powódz kar administr. w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące kar administracyjnych w Polsce w okresie rocznym od 1 października 1934 do 30 września 1935 r.

W okresie tym nałożono ogółem w całym kraju 1.102.765 kar administracyjnych, z tego w m. st. Warszawie 103.646, w województwie łódzkim 117.672, w krakowskim 75.350, w poznańskim 70.268, w kieleckim 67.760, w śląskim 67.785 itd.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych nałożono ogółem 88.622 kar administracyjnych, za przekroczenie przepisów drogowych 179.501, ustawy przeciwalkoholowej 52.919, oraz prawa o wykroczeniach 258.530 kar itd.

Na 10.000 mieszkańców przypada przeciętnie 320 kar administracyjnych. Do sądów skierowano ogółem 3,2 procent spraw.

powiedzieć sobie na takie pytanie, musiał się zadowolić spoglądaniem melancholijnie po zastawionym stole, który ozdobił z taką starannością, w samym środku sali jadalnej kasyna.

Czyżby doprawdy te butelki o srebrnych i złotych etykietach, te owoce, ciastka i kwiaty, dla których zdobycia musiał wyczerpać całkowity zapas słów niemieckich, znalazły się tutaj jedynie poto, by zwiększyć jego żal i tęsknotę, a Francuzom dawać pole do łatwych docinków?

— Jakby od niechecnia, Stani spojrzął na zegarek.

— Dziewiąta!

Nie mogąc już dłużej panować nad zdenerwowaniem, począł krążyć dokoła stołu, nieczem zwierzę w klatce. Sonia z pewnością nie przyjdzie!

Nagle zatrzymał się w swej wędrówce. Klakson samochodu rozdarł ciszę nocną rykiem. Stani rzucił kolegom triumfalne spojrzenie i wybiegł z kasyna, a za nim poszczekujący wesoło Bob.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Trąby powietrzne nad Europą

Nad zachodnią i południowo-zachodnią częścią Rzeszy srożyły się niebывale burze i wichury. W mieście Neuss, w okręgu Duesseldorfu wichura pozrywała dachy wielu domach oraz w osiedlu dla bezrobotnych. W osiedlu tem 44 rodziny z 211 dziećmi pozostały bez dachu nad głową.

Nad miejscowością Hamm przeciągnęła trąba powietrzna, która wyrządziła poważne spustoszenia. Gotycka dzwonnica starego kościoła ewangelickiego, wysokości 45 m, zwała się na dach kościoła, który został poważnie uszkodzony. Nawalnica zwała również 25-metrową wieżę obserwacyjną straży ogniowej. Huragan trwał zaledwie 4 minuty.

Pozatem huragan zniszczył fabrykę w Oberkassel. Jest 8 rannych. W porcie Heerd burza zniszczyła remizę parowozową. Jest 1 zabity i 2 rannych. W mieście Bochalt runęła fabryka. Jest 1 zabity i 7 rannych.

Również nad Berlinem przeszła niezwykle silna burza, która wyrządziła w całym mieście i okolicy wielkie szkody. W centrum starego śródmieścia u zbiegu Friedrichstrasse i Leipzigerstrasse zawaliło się 4-piętrowe rusztowanie przed domem, mieszczącym słynną kawiarnię „Mokka-Efti“, przyczem 7 osób zostało ciężko rannych.

W ANGLJI.

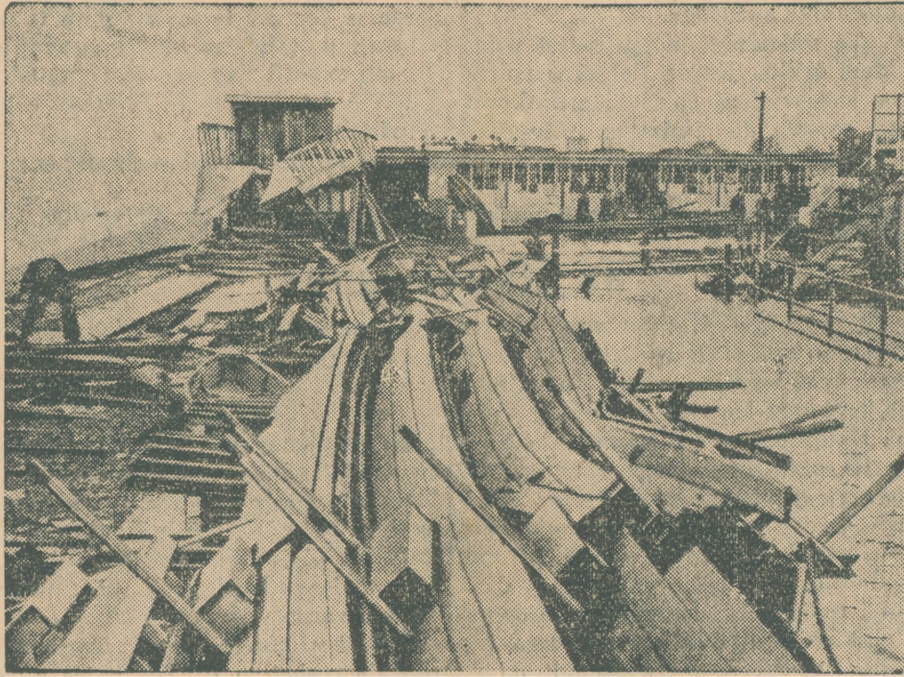
Również nad Anglią szalała gwałtowna burza. Komunikacja morska, lądowa i powietrzna została przerwana. Przewody telefoni-

czne i telegraficzne w znacznej części kraju są uszkodzone. Szybkość wiatru wieczorem przewyższała 150 km na godzinę.

Wobec gwałtowności burzy władze policyjne w Manchesterze za-

lecały mieszkańcom, by o ile możliwości nie opuszczali swych domów.

Na skutek deszczów Tamiza ponownie wezbrała. Wielkie przesilenie w hrabstwie Kent znajduje się pod wodą.



Tak szalała burza w Anglii.

Szmuglowali całe pociągi węgla

W kopalniach węgla w Jaworznie koło Krakowa wykryto milionową afere oszukańcza, której „bohaterami” są osoby z personelu kopalnianego Jaworzno-Szczakowa. Na skutek uporeczy wnych pogłosek, że oszuści sprzedawali

całe wagony, a nawet pociągi węgla, przeprowadzono śledztwo wśród kilkudziesięciu funkcjonariuszów kolei górniczej, przyczem wykryto niebывale wprost rzeczy. W rezultacie dochodzeń stwierdzono, że oszustw dokonywali nie tylko niżsi urzędnicy, ale i panowie na wysokich bardzo stanowiskach w kopalni.

Ponowne komisyjne badania, przeprowadzone we wszystkich urzędach, które zajmują się wysyłką węgla, dały sensacyjny wynik. Okazało się, że tylko w r. 1935 do 10 grudnia, wyszły z kopalni na „szmugiel prywatny” 283 wagony węgla za frachtami ulgowymi.

Jak się skończy cała ta niebывała afera węglowa nie wiadomo.

Rozruchy antyżydowskie na Litwie

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna, że w północno-litewskim miasteczku Wornie doszło w tych dniach do poważnych rozruchów antyżydowskich podczas dnia targowego. W starciu pomiędzy żydowskimi handlarzami a przybyłymi na targ chłopami 10 osób odniosło ciężkie rany. Delegacja żydowska udała się do ministra spraw wewnętrznych w Kownie, który zarządził dochodzenie.

Letnie burze w styczniu

Nad Małopolską przeszły w sobotę wieczorem bardzo gwałtowne burze z piorunami i ulewami deszczami.

O godz. 5 popoł. przeszła nad Białym skiem silna burza z piorunami, podczas której padał gęsty grad wielkości orzecha włoskiego. O tej samej porze przeszła nad Lwowem i okolicą gwałtowna ulewa. Niżej położone ulice, zwłaszcza na peryferiach, zostały zalane, a woda wdarła się do niektórych mieszkań suterrenowych.

Również nad Krakowem przeszła burza z piorunami. O godz. 4.30 popoł. rozszalała się nad Tarnowem i okolicą 15-minutowa gwałtowna burza z piorunami i obfitym deszczem.

Miedzy godz. 6—7 wieczorem gwał-

towna burza z piorunami przeszła nad Łańcutem i okolicą.

Trzy pioruny uderzyły w okolicy Łańcuta. Jeden uderzył w przewody elektryczne w mieście, powodując przerwę w dostarczaniu prądu i porażając Łańcut w ciemnościach.

Wreszcie o godz. 7 wiecz. przeszła nad Turkiem, nad Stryjem, bardzo gwałtowna burza z piorunami i błyskawicami, poprzedzona niezwykle silną ulewą.

Podobne zjawisko atmosferyczne w styczniu zadziwia najstraszniejszych ludzi. W Rzeszowie, gdzie niedawno widziano również tęczę nad miastem, opowiadają, że zjawisko to wróży wiele pomysłowości dla miasta.

Żydowska Kolonja w Ekwadorze

W zbyt powolnym jeszcze tempie przychodzą Żydzi do przekonania, że obszar palestyński nie będzie w stanie pomieścić tej 15 i pół milionowej masy żyjącej na całej kuli ziemskiej, że muszą się przeto oglądać za jakimś terenem, bez względu na to, czy to będzie: Birobidżan, Uganda, Angola czy wreszcie inny jakiś obszar.

Ostatnio, jak donosi Żyd. Ag. Telegr. komitet kolonizacji żydowskiej w Ekwadorze po uzyskaniu zgody na kolonizację żydowską w tym kraju Ameryki Połudn., przystępuje do przygotowania terenu dla kolonistów żydowskich na obszarze około miliona akrów. W chwili obecnej dysponuje już komitet obszarem 50.000 akrów zdolnych każdej chwili przyjąć kolonistów. Zbudowano tu drogi, a na ukończeniu jest budowa szeregu domów. Przygotowano już założenie Banku spółdzielczego itd. — Życzymy Żydom by jaknajrychlej umieścić mogli na tych obszarach sporo swych ziomków, a przede wszystkim wszystkich żydków z Polki.

★

Obsuwanie się mas ziemi na miasto

W bezpośredniej bliskości miasta Gap, w poł.-wschodniej Francji obsuwa się masa ziemi, objętości miliona metrów sześciennych, z szybkością 2—3 metrów na dzień, w kierunku miasta. Wskutek zasypywania pewnego kanału utworzyło się wielkie jezioro, którego wody grożą miastu Gap zalaniem.

Na południe od Grenobli obsuwa się całe wzgórze. Masy ziemi wypchnęły już tamtejszą rzekę z jej łóżyska. Komunikacja ze sąsiednimi wsiami została całkowicie przerwana.

Masowe egzekucje w Chinach

W ostatnich dniach dokonano w Pekinie masowych egzekucyj no osobach oskarżonych o bandytyzm, zamachy polityczne i rabunkowe. W ciągu dwóch dni stracono tam 204 skazanych. Masowe egzekucje dokonywane są również i na prowincji. Wobec srożącego się w Chinach bandytyzmu władze chińskie postanowiły radykalnie przystąpić do tępienia bandytyzmu politycznego i pospolitego, tembar dziej, że wielu przestępców rekrutowało się z obozu komunistycznego względnie dawało posłuch szerzącej się propagandzie komunistycznej.

Część straconych zamachowców politycznych należała do grup, które grasowały w okolicach miasta Hien-siang Hsien, Wuschung, Hsien i Jung-Cze-Hsien. Wyrok śmierci wydany został również na bandytów, pozostających pod dowództwem osławionego Liu-Ku-tei-Tanga. Część jego bandy w liczbie 50 bandytów, została już stracona. Reszta zbiegła.

Trzęsienie ziemi w Kolumbji

W departamencie Navino w rzeczy pospolitej Kolumbja w Ameryce Południowej miało miejsce poważne trzęsienie ziemi, które zniszczyło trzy wioski. W żywiołowej katastrofie utraciło życie 200 do 300 osób. Najbardziej ucierpiała wioska Le Chorrera, w której powstała głęboka rozpadlina, pochłaniając żywcem przeszło 100 osób.

★

W Niemczech coraz gorzej

Sytuacja gospodarcza w Trzeciej Rzeszy uległa ponownie pogorszeniu.

Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła znowu do 2,5 milionów osób. Tylko przemysł wojenny i grupa urzędników wykazują nadal poprawę w stanie zatrudnienia, wszystkie inne dziedziny przemysłu natomiast zmuszone zostały do ograniczenia produkcji i redukcji ilości zatrudnionych pracowników. Zwłaszcza przemysł włókienniczy i wytwórnie odzieży znalazły się w trudnym położeniu wskutek spadku zbytu i ograniczonych możliwości zdobycia surowców.

Szczególnie ciężkie stało się położenie rzemiosła niemieckiego, którego nadzieje na reżim hitlerowski były swego czasu tak wielkie. Obecnie nadzieje te zostały rozwiane, rzemiosło znalazło się w upadku. Zwłaszcza w okęgach nadgranicznych Niemiec sytuacja rzemiosła przedstawia się bardzo ciężko.

Jest rzeczą znamienną, iż w roku ubiegłym wystąpił w Niemczech całkowity zastój w prywatnym ruchu budowlanym. Niema widoków na ożywienie budownictwa prywatnego i w roku bieżącym.

W przedziałach dla kobiet można sadzać mężczyzn

Ministerstwo Komunikacji ograniczyło obowiązek kolei do wyznaczania przedziałów dla kobiet. Ustalono, że kolej nie ma obowiązku wyznaczania przedziału dla kobiet, jeżeli pociąg składa się z mniej niż 4 wagonów. Także w wagonach komunikacji bezpośredniej przedziały dla kobiet nie będą wyznaczane. W razie przepełnienia pociągu i nieobsadzenia w pełni przedziałów dla kobiet, konduktorzy mają prawo przydzielać mężczyznom miejsca w tych przedziałach.

Nowe przepisy kolejowe obniżyły kary porządkowe, nakładane przez kontrolerów w pociągach. Kara za niedostosowanie się do zakazu palenia w przedziałach dla niepalących i dla kobiet obniżona została z 5 zł. do 1 zł. Również dopłata za bagaż, przewożony w przedziałach w ilościach niedozwolonych obniżono z 5 zł. na 1 zł.

Posiadaczom biletu peronowego dozwolono na wejście do wagonu

celem umieszczenia w przedziale osób chorych lub potrzebujących opieki. Po umieszczeniu tych osób posiadacz biletu peronowego powinien natychmiast opuścić wagon.

Wiadomości bieżące

Sobota, 18 stycznia 1936 r.

Sobota: Katedry ś. Piotra
Wschód słońca: 7.35; zachód 15.57
Niedziela: Henryka b. i m.
Wschód słońca: 7.34; zachód 15.58
Poniedziałek: Fabjana i Seb. mm.
Wschód słońca: 7.33; zachód 16.00

— Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wyniotach, zawrotach głowy, bólach głowy, ogólnym osłabieniu, niechęci do pracy, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa pobudza do wypróżnień. Zalec przez lekarzy.

★ **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy „GOŚCIA ŚWIĄTECZNEGO”.

Województwa centralne

SKAZANIE ZABÓJCÓW.

We wrześniu ub. r. urzędnik starościński w Bielsku Podlaskim Tomasz Piasecki powracał z 12-letnim synem Ignacym z lasu. Na drodze tuż koło Bielska jadący furmanką Stanisław Zalewski i Teodor Przybyłowski, uderzył batem syna Piaseckiego, a gdy ojciec wystąpił w obronie jego, rzucili się na niego jeden z kłonicą, drugi zaś z nożem i zadali mu tak ciężkie obrażenia, że Piasecki w parę godzin później zmarł. Obecnie stanęli oni przed sądem okręgowym w Białymstoku, który po rozpatrzeniu sprawy skazał obu po 12 lat więzienia.

OJCOBÓJSTWO.

We wsi Łuszczyca gminy Wanczów pow. częstochowskiego na tle nieporozumień rodzinnych doszło do zbrodni ojcobójstwa. W obronie maltretowanej przez pijanego ojca Jana Małolepszego matki, stanął 18-letni syn Józef i pobił ojca tak dotkliwie, że ten doznawszy ciężkich obrażeń ciała i połamania zeber umarł.

Matka, chcąc ratować syna, złożyła w policji zeznania o naturalnym zgonie męża. Sekcja zwłok wykazała, że Małolepszy został zabity. Syna aresztowano.

ZASTRZELIŁ NIECHCĄCY SWEGO KOLEGĘ.

Dnia 12 bm. o godz. 16-tej w Dolhem ad Medycei, pow. Drohobycz, zdarzył się tragiczny wypadek zastrzelenia przez nieostrożność kolegi przez kolegę. W krytycznym czasie Dmytro Kobielnik, lat 17, w towarzystwie swego rówieśnika i kolegi Piotra Wołosieckiego w mieszkaniu Kobielnika manipulował koło karabinu nielegalnego pochodzenia.

W pewnym momencie Kobielnik tak nieostrożnie manipulował karabinem, że spowodował wystrzał, przy czym kula ugodziła naprzeciw stojącego Wołosieckiego w okolicę serca, kładąc go trupem na miejscu. Sprawca nieumyślnego zabójstwa Kobielnik został aresztowany.

WICHURA NAD WOJEW. KIELECKIM.

Z soboty na niedzielę na obszarze całej Kielecczyny padła ulewna deszcz połączony miejscami z wichurą i gradem. W niżej położonych dzielnicach Kielec woda płynęła na szerokości całej jezdnii. W poszczególnych wsiach pow. kieleckiego wichura uszkodziła dachy domów i stodoł oraz wyrwała dużą ilość drzew. W osiedlu robotniczym w Zagnańsku pod Kielcami wichura wyrwała kilkanaście przydrożnych drzew, które, padając, uszkodziły przewody elektryczne na linii Radom-Zagnańsk, powodując przerwę w dostawie prądu dla Zagnańska.

WIECZOROWE PRZYBRANIE GŁOWY.

Tej zimy modne jest wieczorowe przybranie głowy. Widzimy więc na pięknie ondulowanych włosach kwiaty, rajery, a zwłaszcza pióra, egrety i rajskie ptaki. Ale uwaga! — sztuczne światło nie jest korzystne dla cery: wypukła ona z całą bezwzględnością najdrobniejsze skazy skóry....

Pielegnuj starannie cerę. Pamiętaj, że nie nie mogło dotychczas zastąpić olejku oliwkowego dla upiększenia cery. Nie zapomnij, że mydło Palmolive jest wyrabiane wg. tajemnej mieszanki olejów oliwkowego i palmowego. Oto dlaczego to idealne mydło pozwoli Twojej cerze, nawet przy niebezpiecznym sztucznym świetle, zachować czar młodości.

Uchwały Zarządu Pow. Stronnictwa Lud. na pow. Nowy Sącz

Powiatowy Zarząd Stron. Lud. na powiat Nowy Sącz, na posiedzeniu w dniu 7 stycznia br., powziął uchwałę, iż zawiesza się w prawach członkowskich następujących członków S. L.:

1. Wojciecha Maciuszka z Rogów, poczta Podgórodzie.
2. Stanisława Potoczka ze Swiniaraka, poczta Nowy Sącz.
3. Karola Sułowicza z Piątkowej, poczta Nowy Sącz.

a to z powodów, iż łamali karność partyjną i działali na szkodę Stronnictwa a którą to uchwałę postanowił ogłosić w tygodniku „Piaś”, „Zielony Sztandar” i „Gazeta Grudziądzka”.

Jedyny prawdziwie antyseptyczny od 35 lat, w słabie chłodzi

Puder Bebe Szafranowa

Do Wiednia na osiach wagonu

Podczas rewizji pociągu pocztowego, zdążającego z Warszawy do Wiednia, na dworcu w Zembrzydowicach na Śląsku znaleziono 6 osób ukrytych w podwoziach wagonów. „Pasażerów” odprowadzono do miejscowego komisarsza, gdzie stwierdzono, że 4 pochodzi z Cze-

stochowy, a 2 z Warszawy.

Podróż odbyli na podwoziach wagonów nie bacząc na niebezpieczeństwo, kierując się żądzą podróży zagranicę. Odpowiadać oni będą przed sądem grodzkim w Cieszynie

Rozповідаjcie wszystkim, że „GRUDZIĄDZKA” daje darmo piękny

„Kalendarz Marjański”

którego nie będzie można kupić, bo go tylko dostaną nasi abonenci DARMO!

Co dziś kosztuje kalendarz — to każdy wie!

Widzicie przeto na jakie koszta naraża się „Grudziądzka” dla swych Czytelników. Ale pomagajcie i Wy jej — przez zdobywanie nowych abonentów — na pokrycie kosztów.

Kresy wschodnie.

PROCES O PRZYGOTOWANIE ZAMACHU NA WOJEWODĘ JÓZEWSKIEGO.

Na dzień 22 stycznia wyznaczona została w łuckim sądzie okręgowym rozprawa przeciw Aleksandrowi Kucowi, członkowi O. U. N., oskarżonemu o działalność wywrotową oraz przygotowanie zamachu na wojewodę H. Józewskiego. Zamach miał być dokonany w chwili opuszczenia przez wojewodę teatru w Łucku.

Wśród 12 świadków wezwanych na rozprawę znajdują się Iwan Muluca i Bohdan Pidhajny.

POŻAR W ŚRODUMIEŚCIU ŁUCKA.

W śródmieściu Łucka przy ul. Ja-

Tragiczne zderzenie wozu z pociągiem

Na przejeździe kolejowym w Chelmie, woj. lubelskiego, mieszkaniec kolonii Antonin, 26-letni Władysław Woś, wracając z Chelma wozem, zaprzężonym w 2 konie, na skrzyżowaniu szosy z torem kolejowym nie zauważył nadjeżdżającego pociągu. Lokomotywa rozbiła doszczętnie wóz a Woś z roztrzaskaną głową dostał się na przednią deskę lokomotywy.

Ani drożnik, ani maszynista, wskutek ciemności i huku lokomotywy nie zauważyli wypadku i dopiero w Chelmie znaleziono nieprzytomnego Wosia i przewieziono go do szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Wystraszone konie wraz z resztkami wozu wróciły same do domu.

★

Wyrok w procesie komunistycz. w Wilnie

Sąd Okręgowy w Wilnie ogłosił wyrok w procesie studentów i asystentów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, oskarżonych o działalność komunistyczną. Asystent wydziału rolniczego Jan Kiejstut Druto skazany został na

5 lat więzienia (po zastosowaniu amnestji 2 lata 6 miesięcy), Boruch Lipszyc, student wydziału rolniczego, na 3 lata więzienia (po amnestji 1 i pół roku); Aleksander Smolak na 3 lata więzienia (po amnestji na półtora roku).

Dwie studentki, dwaj studenci oraz czterech asystentów zostało uniewinnionych.

Z życia Stron. Ludowego

Pow. SIERPC. Dnia 21 stycznia (we wtorek) odbędzie się posiedzenie Zarządu Pow. S. L. oraz konferencja Prezesów i sekretarzy Kół S. L. w lokalu ob. St. Rokickiego w Sierpcu, ul. 3-go Maja 16. Początek punktualnie o godzinie 12-tej.

Pow. Płońsk. Dnia 28 stycznia (we wtorek) posiedzenie Zarządu Powiat. oraz konferencja Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. w lokalu przy ul. Kolejowej 5. Początek punktualnie o godzinie 12-tej.

Pow. PŁOCK. Dnia 24 stycznia (piątek) posiedzenie Zarządu Pow. oraz konferencja Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. w Sekretarjacie. Sprawy b. ważne. Obecność konieczna.

(—) J. Wiczorek.

Pow. SIERADZ. Kursy społeczno-oświatowe dla członków odbędą się w następujących miejscowościach: we wsi Wąglew, gm. Wróblew, w dn. 17, 18 i 19 stycznia; we wsi Zadzim, gm. Zadzim, w dn. 24, 25 i 26 stycznia; we wsi Starce, gm. Złoczew, w dn. 7, 8 i 9 lutego; we wsi Witów, gm. Majaczewice w dn. 14, 15 i 16 lutego; we wsi Chojne, gm. Bogumiłów w dn. 21, 22 i 23 lutego; we wsi Rembieckie, gm. Wojsławice w dn. 27 i 28 stycznia?? i dn. 1-go marca.

Na kursach wykladać będą członkowie Zarządu Powiatowego i Zarządu Wojewódzkiego.

Sekretarjat Stron. Ludowego mieści się w Sieradzu na rogatce Złoczewskiej w domu ob. Plucińskiego i czynny jest we wtorki po 1-ym każdego miesiąca.

(—) Banach, Prezes Pow. S. L.

Notowania giełdowe

BYDŁO — MIESO.

Kraków, 13. I. Ceny za 1 kg żywej wagi loco targowica od 4—11. I.: buhaje I gat. 60—62 gr; II gat. 53—60 gr; III gat. 46—53 gr; woly I gat. 58—61 gr; II gat. 51—58 gr; krowy I gat. 42—49 gr; II gat. 35—52 gr; III gat. 28—35 gr; jałowki I gat. 58—60 gr; II gat. 53—58 gr; III gat. 44—55 gr; cielęta I gat. 85—96 gr; II gat. 76—85 gr; III gat. 63—76 gr; nierogacizna żywej wagi I gat. 92—98 gr; II gat. 84—92 gr. — Spęd bydła rogatego 394 sztuki, cieląt 540, nierogacizny 1.142.

Lwów, 13. I. Notowanie za 1 kg żywej wagi wg. Centralnej Targowicy w czasie od 4—12. I.: stadniki I gat. 43—50 gr; II gat. 35—40 gr; krowy I gat. 47—52 gr; II gat. 40—45 gr; III gat. 36—38 gr; jałowki I gat. 45—55 gr; II gat. 36—42 gr; cielęta 35—70 gr; świnię tużone 75—95 gr.

★

Radjowy program rolniczy od 19-go do 25 stycznia 1936 r.

W niedzielę, dnia 19 stycznia audycję poranną rozpocznie „Gazetka rolnicza” opracowana przez p. Stan. Jagiellę. Popularny ten dziennik rolniczy o godz. 9.03 nadaje z Warszawy wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radja.

W niedzielę, dnia 19 stycznia popoł. jak zwykle nadana zostanie „Godzina rolnika” na którą złoży się obok muzyki ludowej, następujące audycje dla wsi:

O godz. 15.00 nadany zostanie wesoły obrazek pióra Tad. Grabowskiego pt. „Nasze wody...”. Słuchowiskowy ten obrazek zapoczątkuje szereg podobnych audycji, w których autor zamierza wytknąć nasze rozmaite „przywary” jak plotkarstwo, zbyteczne gadulstwo, samochwalstwo itp.

O godz. 15.25 „Przegląd rynków produktów rolnych” w opracowaniu p. St. Prus-Wisniewskiego.

O godz. 15.45 pogadankę pt. „Import a interesy rolnictwa” wygłosi inż. Br. Rykowski. Możliwości wywozu ziemio-
plodów z Polski w ostatnich latach sta-
le się kurezą, a równocześnie musimy
szukać nowych źródeł dla rolnictwa,
zabiegać o samowystarczalność. Samo
wystarczalność ta jest do osiągnięcia
przynajmniej w niektórych dziedzi-
nach naszego handlu, jak w przemyśle
włókienniczym, w dziale tłuszczów roś-
linnych, które przywozimy za znaczne
sumy z zagranicy itp. Sądzić należy,
że ciekawe wywody na temat przywo-
zu zbędnych artykułów zainteresują
szerokie sfery naszych rolników.

W tygodniu bież. program radjowy dla wsi zawiera następujące audycje:

Poniedziałek, 20 stycznia godz. 19.00 „Skrzynka rolnicza” opracow. przez in-
żyniera Wacława Tarkowskiego.

Wtorek, 21 stycznia, godz. 18.55 po-
gadanka pt. „Co bolą rolników” wygło-
si gospodarz małopolski p. Jan Bier-
nacki.

Środa, 22 stycznia, godz. 18.55 „Po-
rady weterynaryjne” p. Zygmunta Ol-
szańskiego transmitowane z rozgłośni
toruńskiej.

Czwartek, 23 stycznia, godz. 18.55
feljton prawno-społeczny opracowała
Jadwiga Zieleńczykówna.

Piątek, 24 stycznia, godz. 18.55
„Skrzynka rolnicza” inż. Wacława
Tarkowskiego.

Sobota, 25 stycznia, godz. 12.15 „Prze-
gląd wydawnictw rolniczych” omówi
p. Tad. Sawicki.

Uwaga! Począwszy od soboty, dnia
25 stycznia audycje dla wsi wyjątko-
wo w soboty nadawane będą o godz.
12.15, tj. bezpośrednio po dzienniku po-
łudniowym prasowym.

Radjoprogram z Warszawy

Sobota, 18 stycznia.

Godz. 12.03 Dziennik południowy. 12.15
Muzyka lekka. 13.00 Koncert południowy.
14.30 Orkiestra Klubu Mandolinistów. 15.00
„Rozwód” (nowela). 15.30 Orkiestra Stra-
ży Wierzyennej. 16.15 Pieśni. 16.30 Skrzyn-
ka techniczna. 16.45 Cała Polska śpiewa.
17.00 Reportaż z cyklu „Sekrety stolicy”.
17.45 „Sum” (pogadanka). 17.50 „Pabiani-
ce” (pogadanka). 18.00 O Helence co po-
szła na tarki (słuchowisko dla dzieci).
18.30 Przegląd wydawnictw. 18.55 Przegląd
prasy rolniczej. 19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Zaręczyny pod latarnią (operetka).
20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki
z Polski Współczesnej. 21.00 Kółka samo-
kształceniowe młodzieży. 21.30 Wesoła
Syrena. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.05
Muzyka taneczna.

Niedziela, 19. I. 1936 r.

9.00 Audycja poranna; 10.30 Trans-
misja nabożeństwa z Warszawy; 12.15
Poranek muzyczny; 13.00 Teatr Wyo-
braźni: fragment słuchowiskowy „Fan-
tazy, czyli Nowa Dejanira”; 14.00 „Po-
mylki” — nowela Stefana Żeromskie-
go; 14.25 Muzyka salonowa; 15.00 Go-
dzina rolnika; 16.00 Łamigłówni dla
dzieci; 16.15 Muzyka; 16.45 Cała Polska
śpiewa; 17.00 Muzyka taneczna; 17.40
Migawki regionalne z Poznania; 18.00
Muzyka taneczna; 18.30 Słuchowisko
orginalne pt. „Rekin”; 19.40 Wiadomo-
ści sportowe; 20.00 Koncert solistów;
20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Na we-
solej lwowskiej fali; 21.30 Podróżuj-
my — feljton; 21.45 Wiadomości spor-
towe; 22.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 20. I. 1936 r.

12.03 Dziennik południowy; 12.15
Mpuzyka salonowa; 13.25 Chwilka go-
spodarstwa domowego; 15.15 Wiadomo-
ści o eksporcie polskim; 16.00 Lekeja
języka niemieckiego; 16.15 Koncert;
16.45 Pies — skecz; 17.00 Gospodarstwo
domowe a przemysł — pogadanka;
17.15 Minuta poezji — wiersze Or-Ota
o Warszawie; 17.20 Recital skrzypco-
wy 17.50 Żywe spadochrony; 18.00 Re-
cital fortepianowy; 18.30 Piosenki dla
dzieci; 19.00 Skrzynka rolnicza; 19.50
Pogadanka aktualna; 20.00 Audycja
żołnierska; 20.30 Drobne utwory muzy-
czne; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55
Obrazki z Polski współczesnej; 21.00
Koncert orkiestry 58 p. p.; 22.00 Kon-
cert symfoniczny; 23.05 Muzyka tane-
czna.

Kto miał szczęście?

6-ty dzień.

I ciagnienie

Zł. 20.000 na n-ry: 123745 136615

Zł. 5.000 na n-ry: 48323 67734 90460
97822 10300b.

Zł. 2.000 na n-ry: 8387 24934 25797
30773 38068 40317 4740 66881 68857 69132
78358 78718 82855 83371 87230 88462 104314
112984 125943 149661 153866 165605 179619
188443.

Zł. 1.000 na n-ry: 5071 15735 19696
33849 35002 44698 61671 61947 62199 80182
80988 93118 108170 109163 126163 126273
129134 133845 145886 154023 166437 169106
170367 174628 175076 188997.

II ciagnienie

Zł. 30.000 na nr.: 174384

Zł. 10.000 na nr.: 69734.

Zł. 5.000 na n-ry: 66061 66463 176627
87443.

Zł. 2.000 na n-ry: 1227 1718 30757
10923 42833 46832 48397 58465 73697 79323
80424 86874 87146 89595 91515 95759 105034
112571 113131 141114 143180 144675 144403
146453 149225 175361 180663 187820 191065
193901 194175.

Zł. 1.000 na n-ry: 5557 7642 12819
18834 26196 29261 35291 40485 57288 66707
67246 67865 69499 77501 77889 87889 89122
112895 113733 119433 118468 122428 127292
137589 138249 139880 142684 181551 184315
184165 188904 192737.

Odpowiedzi Redakcji

— Panu Franciszkowi Szymanow-
skiemu, Nowy Folwark. Za 900,— mk.
z tytułu spadku zapisanego w 1900 r.
na hipotekę, należy się 60% pełnej
wartości, czyli 666,63 zł. i obecnie 3%
w stosunku rocznym.

Hipoteka ta nie podlega obniżeniu
jak również rozłożeniu na spłatę rata-
mi, gdyż powstała przed 1926 r.

Prośbę o umorzenie podatku może
Pan wnieść do Izby Skarbowej. Proś-
bę należy dobrze uzasadnić.

Narzekona
ze wschodu



- mówi
jak zjednać
miłość mężczyzn

Byłam zniechęcona. Inne dziew-
częta robiły bogate partie i były
szczęśliwe. Mnie nikt nie prosił o rękę.
Cyganka, wróżąc, ostrzegła mnie, że
nieładna cera, błyszczący nos i tłusta,
jak moja własna skóra, odstręcają
mężczyzn. Poradziła mi używać zna-
komitego Pudru Tokalon na Piance
Kremowej. Efekt był wprost ma-
giczny — całkiem odmienny niż przy
stosowaniu wszystkich innych pudrów.
Usuwa on wszelki ślad polysku, zwa-
cza rozszerzone pory i nadaje cerze
cudowny, matowy wygląd, który po-
rusza serce każdego mężczyzny. Jedno
zastosowanie wystarczy na cały dzień
lub wieczór, niezależnie od tego gdzie
jestem i jak spędzam czas. Jestem
pewna, że każda kobieta może natych-
miast zapomocą pudru Tokalon na
Piance Kremowej uczynić się bardziej
pociągającą i wręcz fascynującą. Szczę-
śliwy wynik jest gwarantowany, lub
pieniądze zostają zwrócone.

KONFITURY KOMPOTY

i inne konserwy owocowe

opracowała
Pani Elżbieta.

Cena wraz z przesyłką 1.20

Przesyłkę skuteczniamy za
poprzednim nadesłaniem na-
leżności. Pieniądze wpłacić
można w każdym Urzędzie
pocztowym na konto nasze
w P.K.O. Poznań, nr. 200.420

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graf. i Wydawn.
Wiktora Kulerskiego
w Grudziądzu (Pomorze)

Nawozy i nawożenia

(Z 20 rycinami w tekście)

Opr. Prof. Dr. M. Górski

Cena wraz z przesyłką zł. 1,50

Przesyłkę skuteczniamy za poprzednim na-
desłaniem należności. Pieniądze wpłacić
można w każdym Urzędzie Pocztowym na
konto nasze w P. K. O. Poznań 200 420

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu.

Agenci

do sprzedaży kos wiede-
skich po wsiach poszuki-
wani. Zgł z życiorysem
adresować: Warszawa.
skrytka poczt. nr. 676.

otrzebny

pomochnik dołarski (szwaj-
car) Zgł Majetność Mie-
siączkowo, stacja kolej.
Radoszki. (7)

Potrzebny

gospodarz samodzielny na
70 morg z dobrym wynag-
rodzeniem od 1. 4. 36 r.
40 morg pszennej ziemi bu-
dynki inwentarz cena
8000 zł 65 morg pszennej
ziemi budynki, inwentarz
do wydzierżawienia na 10
lat objęcie 2.000 zł Zgło-
szenia z dotaczeniem
znaczką 50 gr. Ossowski.
Starogard. ul. Chojnicka
71 (5)

Pianina

mało używane poleca ko-
rystnie z gwarancją.
B. Sommerfeld, - Fabryka
Pianin, Bydgoszcz, ulica
Śniadeckich 2, Tel. 3833 (6)

Ogłaszajcie

w Gaz. Grudziądzkiej



Proszki od
BÓLU GŁOWY
z małym fabrycznym
KOWALSKA
FABR. CHEM. FARM. „AD. KOWALSKI” WARSZAWA

Rozpowszechniajcie

„Gazetę

Grudziądzką”

Ziola przeciw cierpieniom płucnym

nr rej. 1191 ogólnie znane jako

Herbata Puhlimanna

Ziola te od przeszło 25 lat używane są
przy cierpieniach górnych dróg oddechowych.
Uważać na znak ochronny i nazwę!
Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Miejsca nabycia wskaże

Górnoślaska
Wytwórnia Chem.

Spółka Akcyjna

Katowice, Jagiellońska 5. Oddz. 867

Humor zagraniczny



Gość — do ducha starego zamku:
— Czy nie mógłby Pan jeszcze niżej
głowę trzymać? Właśnie spadła mi
pod komodę moja spinka i nie mogą
jej znaleźć!..